

żej, czego właściwie on chce, a skąd i dokąd dąży; przeto daje się tutaj króciutki zarys jego nauki :

Pierwsza, i najglówniejsza myśl Duchinińskiego jest, jako się już namieniło, osadzenie historii na **Etnografii** i dotarcie przez to aż do samego jądra dziejów, lub do historycznej istoty, co sprawuje w Historyografii nadzwyczaj wielki, zachodnie narody wyprzedzający postęp i takową przemianę, jaką wywołała np. nauka Kopernika w astronomii, lub Geognozya w poznaniu ziemi i pierwotnych jej losów, tudzież przedhistorycznych człowieczeństwa dziejów. Czego ani Mojżesz, ani Zendasza, ani księgi Wedy nieznają, to podała nam historycznie w rysach ręką Boga samego pisanych Geognozya. Również, czego ani Szafarczyk i Humboldt, ani Naruszewicz i Lelewel znać niemogli, a co dotąd Bóg jedynie wiedział, niesie nam za pomocą Etnografii Duchiniński. Zaprawdę, geniusz nowe ludzkości oko!

Druga myśl Duchinińskiego tknie się najważniejszego dziś w naukach historycznych i historyzoficznych zadania, to jest stosunków wzajemnych pomiędzy wszystkimi ludami **indo-europejskiego, a uralskiego i semityckiego szczepu**. Zadaniu temu, o które Adam Mickiewicz często w Prelekeyach swych zlekka potrącał, niesprostali najslawniejsi historycy niemieccy, angielscy i francuscy. Duchiniński rozwiązuje rzecz ku ogólnemu zdumieniu i ku chwale narodu naszego.

Trzecia myśl Duchinińskiego jest podniesienie ocenienia stosunków **Stowian i Moskali** aż na wysokość drugiej, lub powyższej myśli, to jest, stosunków między ludami indo-europejskiego a uralskiego i semityckiego pochodzenia. Tutaj okazuje się za pomocą etnograficznych i historycznych dowodów, że Moskale Słowianami nie są i nie mają żadnego z nimi pokrewieństwa; — że należą, nie do wielkiej rodziny Lachów, Czechów, Rusinów, Serbów, i t. d., ale do **turanskiego** plemienia; — że Moskal Turaniec całkowicie inne, niż my, ma w duszy usposobienie co do pojmowania władzy i wolności, zasługi, cnoty i chwały; — że on koczownik i handlarz, łupieżnik i włóczęga, ale nie cichy i pracowity, a do miejsca rodzinnego przywiązany rolnik; słowem, że on *Aryata* z domu i z ducha, z krwi, myśli i uczuć, a nie Europejczyk. — Dalej okazuje się, że Moskal nieprzyjmie nigdy oświaty Zachodu, lecz łaknie